KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7go Czerwca 1867 roku. | №. 128. | Lat 46. | 26-go Maja / 7-go Czerwca 1867 roku.

Piątek. | Rano ciepła st. 15, w połn: c. st: 23 / Wys: wody st: 4 c. 0. (w mierze). | Wschód Słońca g. 3 m. 43 / Zachód „ „ 8 „ 14 | Jutro, ŚŚ. Maximina i Medarda BB.

— W przyszły Poniedziałek i Wtorek, to jest w drugi i trzeci dzień Zielonych Świątek, w Kościele Śgo Krzyża przypada odpust Śtej Felicyssymy.

— *Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych*, na posiedzeniu dnia 3 (15) Maja r. b., udzieliła Panu Romanowi Fijałkowskiemu, wykwalifikowanemu przez Szkołę Główną w Warszawie Dentyście, upoważnienie do wolnej praktyki w Królestwie Polskiem. (Dz. Warsz.)

— *W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej wydanym, zamieszczono*: JW. Feldmarszałek Hrabia Namiestnik Królestwa uznał możliwem, dozwolić mieszkańcom chodzenia po mieście po 12tej godzinie w nocy, jak również wydalania się za rogatki na zamiejskie spacery, bez potrzeby wyjednywania obowiązujących dotąd biletów. (D. W.)

— W dniu 9 b. m., jako w ósmą rocznicę skonu ś. p. Józefa *Pawłowskiego*, b. Sekretarza w Zarządzie Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, odbędzie się w Kościele parafjalnym Śgo Alexandra, o godzinie 9tej z rana, Wotywa, na którą Przyjaciół zmarłego, zaprasza się. (8,033.)

— Jan Kanty *Borakowski*, Radca Tajny, b. Senator Warsz. Depart. Rządz. Senatu, Emeryt, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zszedł z tego świata w dniu 7 Czerwca r. b. o godz. 2ej zrana, przeżywszy lat 85.— Stroskana Żona, Dzieci i Wnuki, zapraszają na wyprowadzenie zwłok, z dolnego kościoła Śgo Krzyża, w d. 9m b. m., o god. 5ej po południu, na cmentarz Powązkowski. (8,059).

— Wacław *Łuszczewski*, Szambelan, Radca Stanu, Radca Komitetu Tow: Kredyt:, b. Dyrektor Wydziału Przemysłu i Kunsztu, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył życie dnia 6go b. m.

— W dniu dzisiejszym, o godzinie 12ej w południe, po Nabożeństwie żałobnem w Kościele Parafijalnym Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, nastąpiło przeprowadzenie zwłok, na stację kolei żelaznej Petersburgsko-Warszawskiej, ś. p. Jenerał-Lejtnanta Ignacego *Abramowicza*, Głównie zarządzającego Pałacami Cesarsko-Królewskiemi w Królestwie Polskiem, i Kawalera wielu Orderów Orszak pogrzebowy rozpoczynali Oficerowie niosący zaszczytne znaki, za niemi postępowało Duchowieństwo a exportował JX. Dziaszkowski, Kanonik Metropolitalny. Karawan ozdobny ciągniony przez 6 koni, którego sznury od baldachinu trzymali Pułkownicy, na stopniach zaś karawanu stało 4ch Oficerów; za karawanem postępował JW. Feldmarszałek Hrabia Namiestnik *Berg*, oraz Dygnitarze Wojskowi i Cywilni; orszak pogrzebowy zamykał oddział Ułanów i Artylerji.

— Scholastyka z Świętochowskich *Masłowska*, wdowa po b. Mecenasie, Radcy Prawnym miasta Warszawy, w dniu 6 b. m., przeniosła się do wieczności. Pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok zmarłej, w d. 8m b. m. o godz: 7ej wieczorem, z kaplicy przy kościele Parafjalnym Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski. (8,035).

— Janio *Max*, przeżywszy lat 5, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności, pozostawiając w smutku Rodziców, którzy zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz. 7ej wieczorem, z kościoła Parafjalnego Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbyć się mającą. (8,032).

— W Petersburgu, zeszłego Wtorku, rozstał się z tym światem Alexy Baron Kusow; onegdaj zaś odbyło się tamże na cmentarzu Katolickim, zwanym Wyborg, pochowanie zwłok ś. p. Krzysztofa Wierszyckiego, Assesora Kolegjalnego, który zakończył życie dnia 26 b. m.

— Wczoraj, o godzinie 8ej wieczorem, w Kościele Śgo Józefa Oblubieńca, na Krakow:-Przedmieściu, w obec zebranych Rodzin *Potockich* i *Niezabytowskich*, tudzież grona najznakomitszych osób kraju tutejszego, pobłogosławionym został przez JXiędza Adama *Jakubowskiego*, związek małżeński pomiędzy Panną Marją *Niezabytowską*, córką Stefana i Celiny z Bispinków, małżonków *Niezabytowskich*, Obywateli Ziemskich, Gubernji Grodzieńskiej, a Hrabią Rodrygiem-Ludwikiem-Antonim Samsonem czterech imion *Potockim*, Kamerjunkrem Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Członkiem Rady Wychowania, Obywatelem, synem Henryka i Heleny z Xiążąt Sułkowskich, małżonków *Potockich*, dziedziców Koniecpola i Chrząstowa. Prowadzili do Ołtarza Pannę Młodą: Hr. Alexander *Potocki*, brat Pana Młodego i Pan Władysław *Włodek*, Pana Młodego zaś: Panna Eliza *Niezabytowska*, siostra Panny Młodej; i Panna Taida *Potocka*, siostra Pana Młodego. Odprowadzali: Pannę Młodą, Pan Alexander *Ostrowski*, b. Dyrektor Główny Spraw Wewnętrznych i Pan Konstanty *Niezabytowski*, brat Stryjeczny Ojca Panny Młodej; Pana Młodego zaś: Pani Konstantowa *Niezabytowska* i Pani Alexandrowa *Ostrowska*. Po ukończeniu aktu religijnego, gościnne podwoje domu *Niezabytowskich* otwarły się dla przyjęcia zaproszonych gości, a wesołe tańce, przy odgłosie orkiestry Lewandowskiego, przerwane wystawną o północy wieczerzą, przeciągnęły się do godziny 4ej z rana. Na wieczorze tym, po raz pierwszy wystąpiły w pięknem gronie młodych swych rówienniczek, dwie Hrabianki M. P., dwie Hrabianki S. K. i Hrabianka A. Z. Toaleta Panny Młodej składała się z sukni pout de Soie, wzdłuż której spadała pyszna

wiązanka z kwiatów pomarańczowych. Odznaczały się nadto suknie: Pani C. N. niebieska, pysznemi wolantami koronkowemi naszyta; Pani M. Z. biała z bukietami kwiatów mięszanych; P. S. L. żółta z koronkami białemi; Pani L. E. biała tiulowa na niebieskiem, z niebieskiemi kwiatami; P. L. K. biała z różowem. Do ogólnych życzeń, jakie towarzyszyły związkowi tej młodej i nadobnej pary, łączącej się pod opieką i godłem wiary i cnót domowych, niech będzie wolno „Kurjerowi Warszawskiemu“ dołączyć i swoje.

— Wczoraj wieczorem w kościele parafialnym Śgo Alexandra, pobłogosławiony został związek małżeński przez JX. Kanonika Leskiego, zawarty między Panem Władysławem *Rutkowskim*, Obywatelem, a Panną Marją *Cichocką*, Córką Właścicieli dóbr ziemskich i Obywateli miasta Warszawy. Liczne grono złożone z Familji i Przyjaciół, przytomne temu aktowi, składało życzenia Młodej Parze; poczem wszyscy udali się do domu rodziców nowo-zaślubionej pary.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, powołując się na ogłoszenie swe w pismach publicznych zamieszczone, ma honor najuprzejmiej prosić Właścicieli, Administratorów i Rządców domów, aby raczyli pospieszyć ze złożeniem na ręce Opiekunów Cyrkułowych, zebranych składek na kupno drzewa i zasilenie funduszów Towarzystwa, lub zwrócenie doręczonych im upoważnień.—Warszawa, dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1867 roku.— Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss*.—Członek, Sekretarz Towarzytwa, K. *Dąbrowski*. (Dz: War:).

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.* — W spełnieniu Paragrafu 5 drukiem ogłoszonego planu do Loterji urządzić się mającej na korzyść ubogich, Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności ma honor podać do publicznej wiadomości, że Wystawa Fantów urządzoną została w Gmachu Towarzystwa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 370, i każdego dnia, poczynając od dnia 27go Maja (8 Czerwca) r. b., od godziny 11tej z rana do godziny 6tej po południu, bezpłatnie zwiedzaną być może. Na Wystawie powyższej sprzedawane będą bilety loteryjne po kop. 25.—W Warszawie, dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1867 roku. — Prezes Administracji Ogólnej *A. Preuss*. — Członek Sekretarz Towarzystwa *K. Dąbrowski*. (D. W.)

— Wieczór Symfoniczno-Choralny w Ogrodzie Instytutu Muzycznego, w którym przyjmą udział artyści orkiestry Teatru Wielkiego. Chóry Męzkie i Żeńskie, oraz orkiestra Instytutu Muzycznego, pod dyrekcją PP. Stanisława *Moniuszki* i Apollinarego *Kątskiego*, odbędzie się w przyszłą Środę, t. j. 12 Czerwca, o godzinie 8ej. Bilety wejścia po kop. 30, bilet do miejsc numerowanych, w pierwszych rzędach, po rs. 1, w dalszych po kop. 60. Miejsca te ogrodzone barjerą i w ilości ograniczonej. Biletów i programów nabyć można w księgarniach: Sennewalda, Gebethnera i Wolffa, Kaufmana, Orgelbranda i Natansohna. Wszystkie dzieła programu nowe, udział w dyrekcji dwóch znakomitych naszych kompozytorów, miejsce szczęśliwie wybrane, piękny widok i świeżość powietrza, zdają się zapewnić bardzo liczne zebranie.

— Jutro w Teatrze Wielkim, na żądanie, od będzie się koncert PP. Juljanny i Julji *Délepierre* na skrzypcach i xilophonie.

— Pojutrze, t. j. w Niedzielę, Panna Klaudyna *Couqui* pierwsza Tancerka Wiedeńskiego Cesarskiego Teatru, wystąpi w balecie „Esmeralda“.

— W przyszłą Środę, to jest dnia 12 Czerwca r. b. w Wielkim Teatrze, na dochód Pani Wiktoryny Bakałowicz, danym będzie pierwszy raz Drama w 12tu obrazach z prologiem, z Francuzkiego, Alex. Dumas, tłomaczona: „Młodość Muszkieterów“. Biletów do lóż i miejsc numerowanych, od dnia jutrzejszego nabyć można w mieszkaniu Pani Bakałowicz, w Gmachu Teatralnym, w godzinach od 3ej do 6ej po południu, a w dzień przedstawienia w kassie Teatralnej. Z powodu długości widowiska zacznie się godz. 7ej.

— Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją P. Ratajewicza, po kilkunastu przedstawieniach, danych w Petrokowie, wyjechało dnia 1 b. m. do Kielc, z przyrzeczeniem powrotu do Petrokowa, na ogólne żądanie tamecznej Publiczności.

— Otrzymaliśmy parę listów z miasta Łodzi, któremi uczyniono nam zapytanie kiedy mianowicie to miasto odwiedzi Pan Antoni Kątski, pjanista, a to z powodu wzmianki, w pismach czasowych pomieszczonej, iż wybiera się tam dla dania koncertów. Oświadczamy przeto, iż Pan Antoni Kątski obecnie przebywa w Lublinie, gdzie w tym czasie, jak to donosiliśmy jeszcze jeden na powszechne żądanie dał koncert, niewątpliwie jednakże niezadługo powróci do Warszawy i zrobi wycieczkę do Łodzi.

— *Z Radomia.* Wyczytałem w Nrze 124 „Kurjera Warszawskiego“ doniesienie o zamierzonem przybyciu na czasowy pobyt do miasta Radomia, Pana *Kaczyńskiego*, fotografa. Wnoszę z tego ogłoszenia że nie musi być wiadomem P. Kaczyńskiemu, że m. Radom posiada od lat kilku stale zamieszkałego, bardzo zdolnego fotografa i chemika, Pana *Geisler*, którego fotografje tak pojedynczych osób, jak i grup, pod każdym względem nic nie pozostawiają do życzenia.—*B*....

— Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją Pana Trapszy, daje jeszcze z wielkiem powodzeniem przedstawienia w Radomiu.

— Dowiadujemy się, iż niezadługo Doktor Juljusz Gensz, z Warszawy, przenieść się ma do miasta Zakroczymia; o czem pospieszamy zawiadomić mieszkańców tamtejszych okolic.

— Wczoraj zakład Pana Trzebieckiego, zdejmował fotografję ze składu fabryki luster P. Jana Silberberg, wraz z frontem kamienicy, położonej naprzeciwko Banku Polskiego i gmachu Zarządu Finansowego, na której jest umieszczona wystawa zakładu Pana Trzebieckiego z fotografjami większych rozmiarów.

— Pojutrze, to jest dnia 9 i 10go b. m., u Izraelitów przypadają święta Tygodniów (Szwyos), Zielone Świątki. Są to święta drugo-rzędne, w których wolno im tylko zajmować się przygotowaniem jadła i napoju.

— Dowiadujemy się, iż obecnie otworzony został w Krynicy dom gościnny, mający firmę „pod miastem Warszawą“.

— W z. Wtorek (4 Czerwca), na ogólnem posiedzeniu Tow. Lekars. Warsz., Prof. Girsztowt, czytał wspomnienie o życiu i pracach ś. p. Andrzeja Janikowskiego; rozprawa ta drukowaną będzie w „Pam. Tow. Lekar. Warszawskiego".

— Znany w Warszawie magik Pan Epstein, obecnie daje przedstawienia we Lwowie.

— Śpiewacy Żydowscy, którzy oryginalnością swych śpiewów w roku zeszłym tyle zwabiali słuchaczów, najprzód do restauracji Pollaka, przy ulicy Twardej, a następnie do zakładu gastronomicznego Pana Rejnera, na Nalewkach, w domu Nathansohnów, wkrótce znów przybyć mają z Brodów do Warszawy, zamówieni przez tego ostatniego, i to podobno w większym komplecie. W ogrodzie zakładu Pana Rejnera robią już estradę, na której występować będą.

— Od dni kilku gości w naszem mieście Pan Vincenti, współwłaściciel znanej Cukierni, przy ulicy Senatorskiej mieszczącej się, Pan Vincenti przez długi czas przemieszkiwał w naszem mieście, pierwotnie prowadząc zakład cukierniczy na rogu ulicy Zakroczymskiej (dawniej Bivetego). Obecnie przemieszkuje Pan Vincenti w Szwajcarji, w Kantonie Graubündten.

— Z powodu rozpołożenia obozu wojsk na esplanadzie Cytadeli, jazda w miejscach flagami wytkniętych przed ulicami: Zakroczymską, Bonifraterską i Kłopocką, wzbronioną została. (Gaz: Polic:).

— Przeprawa z Wilanowa do Morysina przez łachę Wisły tam płynącą, odbywa się nie przez most jak lat zeszłych, lecz za pomocą promu.

— Skutkiem przewidywania drożyzny siana w Odessie, gdyż na stepach trawę zniszczyły upały, mięso sprzedają już po niesłychanej tam cenie, bo od 8 do 10-ciu kopiejek za funt. U nas jednakże pomimo rokujących urodzajów i obfitego siano-zbioru, dla braku wszakże li tylko zapewne konkurencji, przez niedostatnią liczbę sprzedaż odbywających, mieszkańcy Warszawy zniewoleni są płacić mięso od 10 do 15-tu kopiejek za funt.

— Pojutrze, to jest dnia 9go b. m., o godzinie 8ej minuta 1 z rana, przypada pierwsza kwadra xiężyca.

— Z przyczyny pożaru, Biuro Nauczycielskie Emilji *Reichert*, przeniesione zostało z domu JW. Marji *Łaszczyńskiej*, do Resursy Obywatelskiej, na Krakowskiem-Przedmieściu.

— Wkrótce ma być otwarta w Płocku fabryka wyrobów tabacznych, pod firmą braci Segał i Spółka.

— Magazyn Pani *Cronier*, przy rogu ulic Nowego-Świata i Święto-Krzyzkiej, na nadchodzące Święta przygotował modne kapelusze, tak słomkowe, jako i inne, oraz kwiaty Paryzkie; tenże magazyn otrzymał również i inne przedmioty modne z Paryża.

— „Tutejsze przedsiębierstwo Podróży Towarzyskich na Wystawę Paryzką" wyprawia w bieżącym roku tylko dwa pociągi, z których pierwszy odejdzie z Warszawy dnia 27 b. m. o godzinie 6ej rano, przez Wiedeń do Paryża, drugi zaś w początkach Sierpnia, tak, aby uczestnicy mogli się znajdować na ceremonji rozdawania nagród i uroczystościach Święta Napoleona. Zapisy na pierwszy pociąg przyjmowane będą do dnia 20go b. m., u P. *Grabowskiego*, Nr 415, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

— Jeszcze jeden przemysł uliczny zjawił się na ulicach naszego miasta. Jest nim handel psami. Wczoraj widzieliśmy takiego handlarza dość obfitego w swój towar. Były to szczeniaki po największej części z rassy pudlów.

— Dzisiaj, przy rozpoczęciu ciągnienia 5ej Klassy 108ej Loterji Klassycznej, padły główniejsze wygrane jak następuje: po Rs. 1,000, na Nra 4,502, 5,756 i 14,915; po Rs. 500, na Nra 1,396, 8,569, 10,928, 13,229 i 20,691.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 2 Czerwca.* — Słychać, iż komissja, rozstrząsająca kwestję reformy militarnej nie spodziewa się porozumień z rządem w przedmiocie organizacji gwardji narodowej ruchomej, i wskutku tego, postanowiła przedstawić swe sprawozdanie, pozostawiając Ciału prawodawczemu rozstrzygnięcie pomiędzy wymaganiami rządu a zdaniem członków komisji. „Monitor" dzisiejszy ogłasza treść traktatu Londyńskiego z dnia 11go Maja 1867 r. „dla uregulowania stanowiska Wielkiego Xięztwa Luxemburgskiego." Inne dzienniki nie przedrukowywują takowego, gdyż podana przez nie poprzednio osnowa traktatu, zgadza się z oryginałem. — „Memor diplom." utrzymuje, iż Cesarz Napoleon przesłał w sprawie Izraelitów z Jass do Xięcia Rumuńskiego telegramm, zaczynający się następnie: „Przykro mi jest Xiążę, iż w wieku, w którym żyjemy, osobiście muszę występować w sprawie tego rodzaju." Xiążę odpowiedział bezzwłocznie, iż wydano rozkazy wstrzymania prześladowań i zwrócenia Izraelitów, którzy zbiegli z swych mieszkań.— Słychać, iż Sułtan dla pokrycia kosztów podróży do Paryża, użyje znaczną część swojej listy cywilnej. Z Sułtanem ma przybyć część jego gwardji przybocznej i muzyka pałacowa. — N. Cesarz Wszech Rossji, wczoraj po obiedzie udał się do teatru rozmaitości na przedstawienie sztuki: „la Grande duchesse de Gerolstein", która zabawiła dostojnych gości. Dziś obaj Cesarze znajdowali się na wielkich wyścigach w lasku Bulońskim. Natłok publiczności był ogromny, ale burza z deszczem, wprawdzie niedługo trwającym, zrządziła ogromny popłoch, mianowicie między damami. Zapewniają iż koszta świetnego balu, wyprawionego przed kilku dniami, przez Ambassadę Austrjacką, nie przenoszą 115 tysięcy fran. Jestto rzeczywiście dokonanie cudów za tanie pieniądze. — W tych dniach miał się odbyć pojedynek na pałasze między Margr. Gallifet i P. Guy de Chanarcey, z powodu artykułu ogłoszonego przez tego ostatniego. — W. Xiążę Hessen Darmsztadzki z małżonką, przybędzie wkrótce do Paryża. (Nordd. Allg. Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Liczba Monarchów i Xiążąt spodziewanych w Paryżu, zwiększa się z dniem każdym. „Patrie" zapewnia, iż oczekiwaną tam jest Królowa Izabella Hiszpańska, mająca opuścić Madryt 20 b. m. Również i Muley-Abbas, najstarszy brat Cesarza Marokkańskiego, ma zwiedzić stolicę Francji w pierwszych dniach Lipca. — Ciału Prawodawczemu Francuzkiemu przed-

stawiony został projekt budżetu, a w Senacie jak się zdaje, zatwierdzone zostaje prawo znoszące areszt za długi.

Rząd Francuzki przedsięwziął energiczne kroki do Gabinetu Washingtonskiego, aby wyjednać jego wstawienie się na korzyść Cesarza Maxymiljana, w razie gdyby życiu jego zagrażało niebezpieczeństwo. Podobno w skutku tego, P. Kampbell otrzymał polecenie udania się do Juareza.

Król Pruski przybył do Paryża o god. 4ej po południu i przyjmowany był przez Cesarza w dworcu kolei. Król, Xiążę Następca Pruski i Cesarz, jechali w jednym powozie. Tłumy ludu zapełniały bulwary i ulicę Rivoli. Wojska tworzyły szpaler od dworca kolei do dziedzińca Tuileryjskiego. Przyjazd do Tuilerjów, gdzie miało miejsce powitanie przez Cesarzowę, nastąpił o godz. 4½. (Schl. Ztg).

Fraszki.

— Wieśniak Angielski, przybywszy do Londynu, pytał o drogę do więzienia *Newgate*, którą jakiś dowcipniś wskazał mu w ten sposób: „Idź mój przyjacielu naprzeciwko do złotnika, wybierz srebrny puhar i niezapłaciwszy, wynieś się z nim ze sklepu, a w pięć minut znajdziesz się w Newgate.“

— Do jednej z Artystek powiedziano: „Patrz Pani, teraz mężczyzni nie mają lorynetek, ale teleskopy.“ „Dla tego, że nas uważają za gwiazdy,“ odpowiedziała bez namysłu Artystka.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 7 Czerwca 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 15.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 50.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	74	33	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	77	83	77	17
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	77	83	70	50
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	60	17	59	83
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	113	50	113	—
„ „ „ z r. 1866,	106	50	106	20
Bilety Banku Cesarstwa	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	59	—	—	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	86	—	—	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	85	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs.—k. 18²/₉
Od Listów likwidacyjnych k. 7²/₃.

Ceny Targowe Warszawskie. —Dnia 6 Czerw: płacono: Za korzec pszenicy od rs. 8 kop. 10 do rs. 9 k. 45 żyta od rs. 4 kop. 85 do rs. 6 k. 45; owsa od rs. 3 kop. 45 do rs: 3 kop. 10 gryki od rs. 5 kop. 25 do rs. 5 k. 45; kartofli od rs 2 k. 40 do rs. 2 k. 55.

Okowity płacono dnia 6 Czerwca, za wiadro od rs. 4 k: 60, do rs 4 k. 67; za garniec od rs. 1 k: 50 do rs. 1 k: 52.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — Redaktor odpowiedzialny, *S. Bogusławski.*